

EDU  s.4

Dąbrowa s.8
Białostocka

www.infosokolka.pl 

INFO

SOKÓŁKA

nr 110/2018

POWIAT SOKÓLSKI 15 czerwca 2018 r. BEZPŁATNY TYGODNIK



NOC BIBLIOTEK s.3
BAW SIĘ RAZEM Z NAMI s.2



„Rolnik - zawód z przyszłością” - konkurs s.8



FESTIWAL BEZ GRANIC s.9

Wielkie Święto Małego Człowieka s.6-7



LEONARDA SZUBZDA

CO CHCESZ - WEŹ Z TEGO WIERSZA,
WSZYSTKO JEST DO WZIĘCIA, WSZYSTKO JEST TWOJE... s.5



Złota „Stella” s.10

BAW SIĘ RAZEM Z NAMI

8 czerwca odbyła się VIII edycja spotkania integracyjnego pn. „Baw się razem z nami”. Uczestniczyli w niej podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sokółce, Warsztatów Terapii Zajęciowej w Dąbrowie Białostockiej, Środowiskowego Domu Samopomocy w Sokółce oraz Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy

w Łazniach, gdzie przebywają osoby niepełnosprawne z gm. Szudziałowo i Krynki. Ponadto do grona publiczności dołączyli uczniowie i wychowawcy z Zespołu Szkół w Szudziałowie, ze Szkoły Podstawowej w Babikach oraz mieszkańcy gminy. Zadanie zostało dofinansowane przez Zarząd Powiatu Sokólskiego oraz Powiatowe



Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce. Organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby spotkanie wniosło wiele pozytywnych emocji, a różnicowany program stworzył warunki do popularyzacji aktywnego wypoczynku i integracji środowiska osób niepełnosprawnych.

Iwona Rogowska, PCPR w Sokółce

Akt Erekcyjny

– mówił komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej płk Grzegorz Biziuk.

Pod aktem erekcyjnym podpisał się m.in. Wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński. „To będzie piękny i funkcjonalny obiekt. Z pewnością będzie dobrze służył straży granicznej” – mówił Wiceminister. Placówka SG w Nowym Dworze ochrania odcinek granicy państwowej z Białorusią o dłu-

gości trzynastu kilometrów. Oprócz zwykłej pracy, funkcjonariusze z Nowego Dworu podejmują się wielu dodatkowych zadań.

„Funkcjonariusze z Nowego Dworu to wybitni ludzie, współpracują z harcerzami, z klasą mundurową w Dąbrowie Białostockiej oraz z trudną młodzieżą z Salezjańskiego Ośrodka Wychowawczego w Różanymstoku” – mówił Starosta Sokólski Piotr Rećko, który zapewniał, że biegnąca obok nowego budynku droga powiatowa zostanie wyremontowana.

Piotr Białomyzy

Już we wrześniu 2019 r. straż graniczna w Nowym Dworze będzie się mogła cieszyć nowym budynkiem. 11.06. odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę nowej placówki. „Powstanie tutaj nowy obiekt dostosowany do wszystkich standardów. Obiekt, w którym służba będzie przyjemnością”



Wakacyjne staże uczniów w ramach projektu pn. „Uczniowie i nauczyciele Powiatu Sokólskiego podstawą konkurencyjnego rozwoju podlaskiej gospodarki”

39/40



Uczennice ZSR w Sokółce - na stażu w OSiR w Sokółce Elżbieta Żukowska

Gdzie odbył się Wasz staż?

W ośrodku wypoczynkowym nad zalewem w Sokółce.

Dlaczego się na niego zdecydowałaś?

Na staż zdecydowałam się od razu gdy pojawiła się taka możliwość, była to dobra forma spędzenia wakacji, możliwość rozwoju i

poznania nowych technik w zawodzie, a w dodatku można było też zarobić pieniądze.

Nabyłaś jakieś nowe umiejętności?

Podczas stażu nauczyłam się na pewno odpowiedzialności i punktualności, potrafię już zająć się dokumentacją hotelową. Zajmowałam się utrzymywaniem porządku w całym obiekcie, dodatkowo zapoznaliśmy się z dokumentami, które są ważne podczas zameldowania jak i wymeldowania.

Gabriela Raducha

Czy wiedza zdobyta w szkole ułatwiła Ci pracę na stażu?

Tak, na pewno ułatwiła mi.

Jaka panowała atmosfera?

Atmosfera była bardzo przyjazna, nasza główna opiekunka, pani Irena Pawłowska była bardzo sympatyczna i spokojna, zawsze uzyskiwałyśmy pomoc, jeśli była ona potrzebna.

Jaki był Twój zakres obowiązków?

W trakcie stażu sprzątałyśmy jednostki mieszkalne, dbałyśmy o czystość w obiekcie, zajmowałyśmy się dokumentacją hotelową, przygotowywałyśmy sale na imprezy okolicznościowe.

Uważasz, że staż to dobry pomysł na zdobywanie pierwszych zawodowych doświadczeń?

Według mnie staż to świetne doświadczenie, można zobaczyć z czym się będzie miało do czynienia w przyszłej pracy i jak to wszystko wygląda w praktyce.

Pawłowska Irena, opiekun stażu

Jak wspomina Pani staż dziewczyn?

Bardzo pozytywnie, trafiała do nas bardzo ambitna młodzież. Byłam zachwycona ich podejściem do obowiązków i kulturą. Nie było z niczym, problemów - same pozytywy.

Stażystki stanowiły pomoc w codziennej pracy, czy trzeba było ich wszystkiego uczyć?

Stanowiły ogromną pomoc, zwłaszcza, że byłam wtedy sama. Doskonale się sprawdziły i, co ważne, były już bardzo zorientowane w pracy hotelu, do tego bardzo otwarte na nową wiedzę - chciały się uczyć. Ze swej strony starałam się przekazać im wiedzę z zakresu meldunku hotelowego, fakturowania itp.

Co wg Pani daje staż młodym osobom?

Bardzo przydatne doświadczenie. Młoda osoba oswaja się z klientem indywidualnym i grupowym - bo w tej pracy kontakt z klientem jest najważniejszy.

opr. Klaudia Galej

Powiat Sokólski realizuje projekt „Uczniowie i nauczyciele Powiatu Sokólskiego podstawą konkurencyjnego rozwoju podlaskiej gospodarki”. Jego celem jest organizacja staży i praktyk w latach szkolnych 2016/17 i 2017/18 dla 249 uczniów i 5 nauczycieli / instruktorów praktycznej nauki zawodu ze szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Sokólski. Wartość projektu wynosi 999 198,46 zł, z czego 949 238,46 zł pochodzi z dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

W ramach projektu podczas tegorocznych wakacji uczniowie odbyli staże u pracodawców, zgodnie z kierunkiem swojego kształcenia, za które otrzymali wynagrodzenie. W projekcie udział brali uczniowie z Zespołu Szkół w Suchowoli, kształcący się w zawodach technik handlowiec i tech. rolnik, z Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce - tech. informatyk, tech. usług fryzjerskich, tech. mechanik, z Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce - tech. hotelarz, tech. rolnik, tech. żywienia i usług gastronomicznych, tech. ekonomista. Dzięki udziałowi w projekcie uczniowie mieli możliwość nabycia nowych umiejętności i kompetencji, a także zarobienia swoich pierwszych pieniędzy.

Ochrona danych osobowych w zakresie realizacji projektu pn. „Kompetentni i wykwalifikowani” w związku z wejściem w życie przepisów RODO – KLAUZULA INFORMACYJNA

13/40

W związku z realizacją przez Powiat Sokółski projektu pn. „KOMPETENTNI I WYKWALIFIKOWANI” i potrzebą spełnienia obowiązku prawnego wynikającego z przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dn. 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z dn. 04.05.2016 r., s. 1) publikujemy treść klauzuli informacyjnej. Klauzula dotyczy wszystkich osób, które przystąpiły do projektu lub wzięły udział w realizacji projektu pn. „KOMPETENTNI I WYKWALIFIKOWANI”.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ust. 1-2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dn. 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie

swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z dn. 04.05.2016 r., s. 1) w związku z przystąpieniem Pani/Pana do wzięciem przez Panią/Pana udziału w realizacji projektu pn. „KOMPETENTNI I WYKWALIFIKOWANI” informuje się, że:

1. administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Minister właściwy ds. rozwoju regionalnego, mający siedzibę przy ul. Wspólnej 2/4, 00-926 Warszawa;
2. dane kontaktowe inspektora ochrony danych (e-mail: iod@miir.gov.pl i iod@wrotapodlasia.pl);
3. podstawę prawną przetwarzania Pani/Pana danych osobowych jest obowiązek prawny ciążyący na administratorze art. 6 ust. 1 lit. c) oraz art. 9 ust. 2 lit. g) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia

dyrektywy 95/46/WE (RODO) (Dziennik Urzędowy UE L 119) oraz wykonanie zadania realizowanego w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e) RODO) wynikającego z zapisów ustawy wdrożeniowej – dane osobowe są niezbędne dla realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020;

4. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji ww. Projektu, w zakresie zarządzania, kontroli, audytu, ewaluacji, monitorowania, sprawozdawczości i raportowania w ramach Programu oraz zapewnienia realizacji obowiązku informacyjnego dotyczącego przekazywania do publicznej wiadomości informacji o podmiotach uzyskujących wsparcie z funduszy polityki spójności w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 (RPOWP 2014-2020);
5. Pani/Pana dane osobowe zostały powierzone do przetwarzania Instytucji Zarządzającej/

Instytucji Pośredniczącej - Zarząd Województwa Podlaskiego, ul. Kardynała Wyszyńskiego 1, 15-88 Białystok, beneficjentowi realizującemu projekt - Powiat Sokółski, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka oraz podmiotom, które na zlecenie beneficjenta uczestniczą w realizacji projektu - Zespół Szkół Zawodowych im. E. Orzeszkowej w Sokółce, Os. Zielone 1A, 16-100 Sokółka, Zespół Szkół Rolniczych im. mjr H. Dobrzańskiego - Hubala w Sokółce, ul. Polna 1, 16-100 Sokółka, Zespół Szkół im. gen. N. Sulika w Dąbrowie Białostockiej, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 24, 16-200 Dąbrowa Białostocka, Zespół Szkół w Suchowoli, ul. Augustowska 2, 16-150 Suchowola, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. J. Korczaka w Sokółce, Os. Zielone 1A, 16-100 Sokółka. Pani/Pana dane osobowe mogą zostać przekazane podmiotom realizującym badania ewaluacyjne na zlecenie Powierzającego, Instytucji Zarządzającej RPOWP, Instytucji Pośredniczącej lub be-

neficjentowi oraz mogą zostać również powierzone specjalistycznym firmom realizującym na zlecenie Powierzającego, Instytucji Zarządzającej RPOWP Instytucji Pośredniczącej lub beneficjenta kontrole i audyt w ramach RPOWP na lata 2014-2020;

6. podanie danych jest wymogiem ustawowym pozwalającym na realizację celów wymienionych w pkt. 4, niepodanie danych osobowych wyklucza z udziału w ww. Projekcie;

7. kategoriami odbiorców danych są: Instytucje pośredniczące we wdrażaniu RPOWP na lata 2014-2020 oraz podmioty, które na zlecenie beneficjenta uczestniczą w realizacji, Podmioty świadczące usługi IT, Podmioty wykonujące badania ewaluacyjne, osoby upoważnione, operatorzy pocztowi oraz podmioty wykonujące zadania w zakresie archiwizacji;

8. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres wynikający z realizacji RPOWP 2014-2020 oraz z przepisów prawa dot. archiwizacji;

9. ma Pani/Pan prawo do-

stępu do treści swoich danych osobowych oraz prawo żądania ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, a także prawo do sprzeciwu;

10. ma Pani/Pan prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy RODO;

11. Pani/Pana dane osobowe nie będą wykorzystywane do zautomatyzowanego podejmowania decyzji ani profilowania, o którym mowa w art. 22 rozporządzenia RODO;

12. po zakończeniu udziału w projekcie udostępni Pani/Pan beneficjentowi dane dotyczące Pani/Pana statusu na rynku pracy oraz informacje na temat udziału w kształceniu lub szkoleniu oraz uzyskania kwalifikacji lub nabycia kompetencji w celu realizacji zadań w zakresie monitoringu, ewaluacji, kontroli, audytu i sprawozdawczości oraz działań informacyjnych – promocyjnych w ramach RPOWP 2014-2020 (dotyczy uczestnika projektu).

opr. M. Szył

NOC BIBLIOTEK

9 czerwca odbyła się wyjątkowa impreza. Wyjątkowa ponieważ pozwala już od 4 lat pokazywać się nam w niekonwencjonalny sposób, jako najbardziej otwarta i dostępna instytucja kultury z ofertą kulturalno-edukacyjną i rozrywkową dla osób w każdym wieku. Plac i park przed kinem Sokół zamie-

Wisienką na torcie był występ „Karawany bez granic”. Do domu uczestnicy rozeszli się po uprzednim zjedzeniu kawałka pysznego tortu. Podziękowania ślemy w kierunku wolontariuszy z ZSR w Sokółce i studentów UTW w Sokółce oraz Jarosława Sawonia, Marcina Pogorzelskiego i Wojciecha Panow za doku-



kujemy. Tegoroczna Noc Bibliotek została dofinansowana przez Burmistrza Sokółki ze środków Gminnego Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Narkomanii. Serdeczne podziękowania składamy również firmom i osobom prywatnym, które dołożyły

do akcji przysłówiową cegiełkę: MPEC w Sokółce, Bank Spółdzielczy w Sokółce, Salon Piękności „Ella” Elżbieta Raube-Gawrysiuk, Kancelaria Notarialna - Agnieszka Nelke, PUH „Kolorowy Dom” Henryk Mosiejko, Twoja Stomatologia Edyta Recko, Konsul - Bud Wiesław Minkiewicz, „Servire” Adam Kozłowski, Piorun Projekt - Artur Szoka, Kaweta - Mariusz

Dawna Sokółszczyzna Lea Perlstein Ludzie



Lea Perlstein urodziła się w 1913 r. w Sokółce. Przez jakiś czas pracowała jako nauczycielka, a następnie przeniosła się do Łodzi. Tam dalej uczyła, a także była aktywnym członkiem syjonistycznej organizacji He-halutz (Pionier). Podczas niemieckiej okupacji należała do prawniczej Żydowskiej Organizacji Bojowej i była jej waż-

nym członkiem. Dzięki „aryjskiemu” wyglądowi i perfekcyjnej polszczyźnie bardzo często przekradała się z łódzkiego getta, a czasem jeździła też do warszawskiego getta, gdzie w 1941 r. została na stałe i pełniła rolę łączniczki między gettem a polskim podziemiem. Jej ostatnią misją było załatwienie broni od Armii Krajowej dla planowanego powstania w getcie. Została złapana na warszawskiej ulicy razem z przyjaciółką Tamarą Schneidemann i obie zostały wywiezione do Treblinki. Tak wspominała ją Pnina Saperstein, jej przyjaciółka, która przed wojną wyjechała z Sokółki do Palestyny: „Lea była inteligentną dziewczyną, ze sporym poczuciem humoru. Ze swoim odaniem, miłością i cierpliwością zdobyła serca pracowników szkoły i dzieci. Towarzyszyła mi w drodze na pociąg z pewnością, że jeszcze się zobaczymy. Pożegnaliśmy się, mówiąc 'Do zobaczenia w Palestynie'”. Edward Horsztyński

niły się w ogromny, gwarny, tętniący życiem plac zabaw. Świetną rozrywkę zapewnił zespół Solatium, Natalia Popławska, kabareciarze z ZSR w Sokółce oraz młode tancerki z zespołu tanecznego „Kadryl”. Bajkowe postaci bawiły się wspólnie z najmłodszymi, zachęcając do czytania książek. Dużą popularnością cieszył się namiot z nowościami książkowymi dla dzieci i dorosłych.

mentację foto i wideo. Naszymi partnerami były SOK oraz OSiR, które udostępniły nam bezpłatnie scenę i nagłośnili całą imprezę. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwała Straż Miejska oraz funkcjonariusze z KP Policji w Sokółce, za co serdecznie dzie-



Wędrujący Filmoznawca w sokólskim LO



"Wędrujący Filmoznawca Filmoteki Szkolnej" to projekt realizowany przez Filmotekę Narodową – Instytut Audiowizualny przy wsparciu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Skierowany jest do szkół ponadpodstawowych, zainteresowanych długofalową działalnością na polu edukacji filmowej. Łączy potencjał aktywnych nauczycieli oraz filmoznawców. Wszystko po to, by film stał się czytelnym tekstem kultury. Projekt cieszy się ogromnym zainteresowaniem, co potwierdzają liczne napływające do niego zgłoszenia szkół z całej Polski. Spośród 130 zgłoszonych w tym roku szkół zakwalifikowano ostatecznie 15 - w tym Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Sokółce! To duży sukces i ogromna satysfakcja, zwłaszcza że w roku ubiegłym również sokólskie liceum gościło u siebie Wędrującego Filmoznawcę. W ramach projektu uczniowie i nauczyciele uczestniczyli tym razem

w cyklu trzech bezpłatnych warsztatów, prowadzonych przez filmoznawcę - mgr Annę Pokłosiewicz z Warszawy. Z ogromną pasją i zaangażowaniem pani Ania wprowadziła najpierw uczniów klasy I A i kl. II A, a potem nauczycieli w tajniki sztuki filmowej. Na pierwszych warsztatach, które odbyły się 10 kwietnia, zwróciła uwagę na rolę i znaczenie postprodukcji w kinie. Zastanawialiśmy się, czemu służy montaż, udźwiękowienie, muzyka, kolory czy efekty specjalne. Na kolejnych zajęciach, 23 kwietnia mówiliśmy o typach i gatunkach filmów. Skoncentrowaliśmy się na dokumentcie i mockumentcie - na ile te gatunki pokazują "prawdę", a na ile są kreacją. Ostatnie warsztaty, 4 czerwca, były okazją do sprawdzenia swojej wiedzy i analizy fragmentów filmów. Wybrane sceny z filmu "Jak być kochaną" w reż. W. Hasa, należącego do klasyki polskiej kinematografii, pokazały nam m.in. bogactwo odwołań do innych tekstów kultury. Zaś fragmenty serialu

"Black Mirror" były doskonałym komentarzem do współczesności. Dzięki warsztatom z Wędrującym Filmoznawcą uczestnicy otrzymali wsparcie w zakresie rozwijania umiejętności i narzędzi pracy z filmem, poszerzyli wiedzę z zakresu historii kina polskiego i światowego. Zaś koordynatorzy projektu - Małgorzata Kułakowska, Eugenia Garbuz i Jolanta Zielenkiewicz - otrzymali dodatkowo wsparcie merytoryczne i organizacyjne ze strony Filmoteki Narodowej - Instytutu Audiowizualnego. Podczas każdego z zajęć było dużo ćwiczeń, głównie interpretacyjnych, ciekawostek, przykładów, fragmentów filmów ilustrujących omawiane zagadnienia. Szkoda tylko, że warsztaty już się skończyły... Ale chyba nikt nie ma już wątpliwości, że film to prawdziwe dzieło sztuki, które wymaga świadomego i krytycznego odbioru.

Małgorzata Kułakowska,
Eugenia Garbuz, Jolanta
Zielenkiewicz, szkolni
koordynatorzy projektu

Herbert wciąż uniwersalny...

4 czerwca w Zespole Szkół w Dąbrowie Białej odbyło się spotkanie z dr. Krzysztofem Korotkichem, pracownikiem naukowym Uniwersytetu w Białymstoku. Miało ono charakter lekcji otwartej ph.: „Zbigniew Herbert przezwyciężający czas...” Krzysztof Korotkich zaprezentował zebranym w sposób przekrojowy i dygresyjny sylwetkę twórczą Herberta i jego światopogląd. Prelegent odpowiedział na pytanie: dlaczego Herbert jest wielki, a jego twórczość to filar polskiej literatury. Zaprezentował poetę dwupłaszczyznowo. Pokazał, że z jednej strony to patriota i bard Solidarności, a z drugiej poeta - doctus, uczony, mędrzec. Przywołał tomik wierszy „Pan Cogito”, którego bohaterem jest Pan Cogito - Pan Myśle. Po części wprowadzającej odbyła się analiza i interpretacja poszczególnych wierszy Zbigniewa Herberta. Krzysztof Korotkich pokazał szeroki kontekst interpretacyjny: Biblia, mitologia, Słowacki, Norwid, Szekspir. Spotkanie literackie przebiegało w atmosferze humoru. Młodzież aktywnie i z zainteresowaniem uczestniczyła w wykładzie. Serdecznie dziękujemy dr. Krzysztofowi Korotkichowi za błyskotliwy wykład, który zmusza do refleksji nad poezją Herberta. Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy polonistek: Urszuli Puczyńskiej i Edyty Budnik. *Tekst na podst.: U. Puczyńska*



Uczniowie „Rolnika” zwiedzili Grecję i zdobyli doświadczenie

43 uczniów Zespołu Szkół Rolniczych im. H. Dobrzańskiego "Hubala" w Sokółce wzięło udział w projekcie "Rozwój zawodowy przyszłych hotelarzy i gastronomów" finansowanym ze środków UE. Przyszli hotelarze i kucharze oprócz zwiedzania Grecji mogli również zdobyć doświadczenie w tamtejszych hotelach. Uczniom towarzyszyli wychowawcy: Małgorzata Kłoczek, Małgorzata Modzelewska, Anna Kuklicz, a także Tadeusz Otoka. Na zakończenie uczestnicy projektu odebrali certyfikat odbycia stażu w Kika Mobility Training Center LTD.

Edward Horsztyński



Rutkowska, Bricomarche, Lody
Tradycyjne u Matczaka, Bank Pekao, Bank Zachodni WBK, Ide-

Nagroda Kolberga za tkaninę dwuosnowową

Na Zamku Królewskim w Warszawie 6 czerwca odbyła się uroczysta Gala 43. edycji Nagrody im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”, przyznawanej raz w roku przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nagroda im. O. Kolberga wręczana od 1974 r. jest najważniejszą w Polsce Nagrodą, która honoruje artystów tworzących w dziedzinach ludowej sztuki plastycznej i rękodzieła artystycznego, w obszarze literatury ludowej, śpiewu, muzyki instrumentalnej i tańca. Przyznawana jest za całokształt działalności i wyróżnia wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury ludowej. Podczas uroczystości nagrodę odebrała Danuta Radulska z Wasilówki w gm. Janów – twórczyni janowskich tkanin dwuosnowowych. *GOKSiT Janów*



Przegląd Talentów Przedszkolaków

7 czerwca w Kinie Sokół odbył się I Przegląd Talentów Sokólskich Przedszkolaków. Imprezę zorganizowała Akademia Sokólskich Przedszkoli, która powstała w 04.2017 r. w ramach projektu UE pt. „Akademia Przedszkolaka”. „Chcieliśmy zrobić coś razem, bez rywalizacji, w dobrej atmosferze. I to się udało. Podczas Przeglądu wystąpiło 16 uczestników, w tym jeden zespół z Przedszkola nr 5 «Perelki Piątki».



Dzieci zaprezentowały swoje talenty w różnych dyscyplinach: śpiew, taniec, gra na instrumencie, gimnastyka

artystyczna” - koordynator ASP Ewa Puszek. Powstały także prace plastyczne pod wspólnym hasłem „Kocham Polskę” w nawiązaniu do obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Zaproszenie na przegląd przyjął



zentowania swoich talentów, a także oswojenia się z mikrofonem i treścią”.

Wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by I Przegląd Talentów Sokólskich Przedszkolaków mógł się odbyć, organizatorzy dziękują: Solny Targ Dominika



Pani Leonardo, przede wszystkim bardzo gratuluje, bo nie miałam dotąd okazji, ostatniego tomiku „Dziewczyny”. Pozostaję w zachwycie nad formą i treścią. Jest perfekcyjny, kompletny, dopracowany pod każdym względem – estetycznym także. Jak i czy długo powstał?

Dość długo – oczywiście z przerwami. Z „Dziewczynami” było tak, że złożyłam wniosek o stypendium do Marszałka Województwa Podlaskiego tak w ostatniej chwili, nawet byłam pewna, że go nie dostanę, dostałam... no i wtedy trzeba było szybko, bo w ciągu pół roku, zrealizować ten pomysł. Zaczęłam myśleć, czasu nie ma – a książka ma być (uśmiech). Ale na szczęście – ten pośpiech wyszedł jej na dobre. Najpierw napisałam cykl wierszy. Sądziłam, że będą one stanowiły tomik. Pomysł, by połączyć je z opowiadaniem o dziewczynach, powstał niemal tuż przed złożeniem wniosku o stypendium.

Jak Pani sama odbiera „Dziewczyny” po tylu miesiącach od premiery i po dziesiątkach spotkań z czytelnikami? Jaka dociera do Pani od nich informacja zwrotna?

To moje kolejne, twórcze dziecko. Bardzo lubię tę książkę, może dlatego, że osoby, o których pisałam, są mi bardzo bliskie, ale też dlatego, że to uniwersalna opowieść o nas wszystkich – o dziewczynach. Cieszę się, że mogłam opowiedzieć o losach kilku chociaż, zwyczajnych-wyjątkowych dziewczyn. Tyle ich niedostrzeganych wokół nas... Dostaję dużo pozytywnych sygnałów – o wzruszeniach, refleksjach, wywołanych wspomnieniach... Także podziękowań za to, że postawa bohaterki (Bronki, Teresy, Grażyny, Luby...) pomaga inaczej spojrzeć na własne problemy i pokonywać je. To mnie, jako autorkę, bardzo cieszy.

Muszę przyznać, że od zawsze Pani poezja była w mojej świadomości, ale ilekroć sięgałam do niej dawno temu, jakoś nie trafiała do mnie. Dziś wiem, że było trzeba przejść w różnych butach kawałek życia i doświadczyć trudniejszego także. „Dziewczyny” dla mnie to furtka także do wcześniejszych Pani tomików.

Tak jest, że się dojrzeza do pewnych rzeczy, ale też do tego, że nie musi podobać się wszystkim – wszystko, a szczególnie wiersze, które są troszkę innym sposobem mówienia o świecie, o życiu.

Uważam, że: dla wszystkich są gazety codzienne, dla niektórych – są wiersze... Piszemy od czasów starożytnych o tym samym – o życiu, o miłości, przemijaniu. Teraz mam już taką dojrzałość osoby w odpowiednim wieku, nie ma we mnie napędu ani smutku, że ktoś o mnie nie pamięta. To, co dostaję od życia, od Boga – to i tak bardzo wiele i za to wszystko dziękuję. Nie mam żalu, że nie otrzymuję tysiąca pochwał dziennie, ale na przykład jedną na 3 miesiące – i to też wystarczy. (uśmiech)

Czytając Pani poezję, odnosilałam wrażenie, że Panią bardzo dobrze znam...

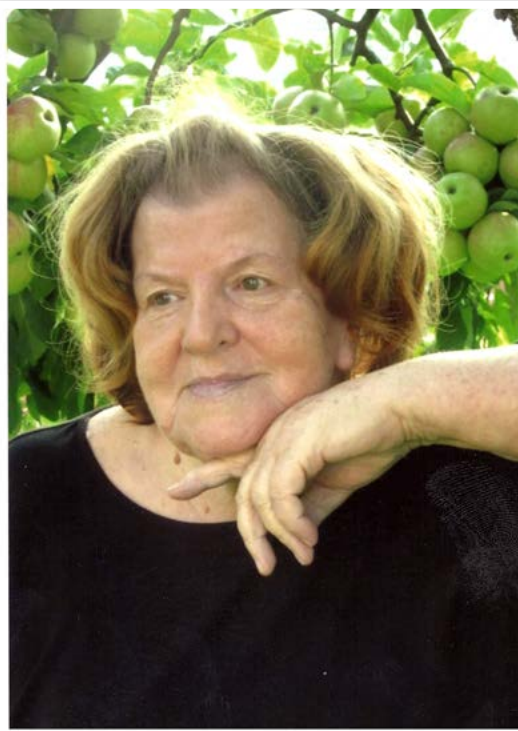
Poezja jest zawsze autobiograficzna, bo nie można inaczej opowiedzieć o świecie, o czymś bardzo ważnym, nie przepuszczając tego przez siebie. Jestem osobą z bagażem przeżytych lat, wielu doświadczeń i czegoś o życiu się dowiedziałam... może ciągle za mało.

A co Panią ukształtowało jako poetkę?

Każdy człowiek dostaje na urodziny prezent od Boga – zdolności, rozum, urodę, charakter... ja dostałam "wierszopisanie". Ponadto, jak większość dzieci żyjących w trudnym powojennym czasie, bardzo lubiłam czytać książki. One rozbudzały wyobraźnię. Poznawałam i podziwiałam bogactwo języka, możliwości i różnorodność użycia słów, piękno poezji i środków artystycznych. To było niejako naturalne, że już w szkole podstawowej próbowałam układać "rymowanki". Duże znaczenie miał również bardzo bliski kontakt z przyrodą, znajomość otaczającego świata, świadomość bycia jego częścią.

Mam taką refleksję, że Pani poezja – stoi na straży, niestety, odchodzącego już analogowego świata, który ustępuje cyfrowej rzeczywistości... Rzadko wywołujemy zdjęcia – gromadzimy je na dyskach twardych naszych komputerów, zamiast zaproszenia na urodziny – tworzymy 'wydarzenie' na portalu społecznościowym itp. ...

Cóż, świat się zmienia. Tak zawsze było i będzie. Trzeba pamiętać jednak, że nie wszystko nowe znacząco lepsze, nie wszystko stare i niemodne – trzeba odrzucić. Oczywiście korzystam z nowoczesnych udogodnień, jednak wciąż lubię pisać wiersze długopisem, oglądać zdjęcia "papierowe" i spotykać się z ludźmi w "realu", widzieć reakcję rozmówcy, jego twarz, oczy, słyszeć głos... Spotkanie z drugim człowiekiem to najpiękniejsza przygoda, w której obie strony coś sobie nawzajem dają.



LEONARDA SZUBZDA

CO CHCESZ – WEŹ Z TEGO WIERSZĄ, WSZYSTKO JEST DO WZIĘCIA, WSZYSTKO JEST TWOJE...

Czytając „Dziewczyny”, wysnułam, nie wiem czy słusznie, że DZIEWCZYNAMI jesteśmy całe życie, a kobietami się stajemy – poprzez wszystkie progi, które mamy do przejścia: dojrzewanie, pierwsze uczucie, związek, macierzyństwo, utratę matki... dużo ról mają Dziewczyny i pewnie czasem trudno o balans i bycie po prostu sobą...

Oczywiście, dobrze jest być (w przypadku osób rodzaju żeńskiego) całe życie dziewczyną – mieć młodą duszę, młodzieńczą wrażliwość, porównując marzenia... Cieszyć się z ról przypisanych do płci, te role nas wzbogacają. Nie są ciężarem, to skrzydła pomagające wzlatywać w przestworza. Najważniejsze to w każdej z tych ról pozostać całą sobą, nie połówką jabłka, jak to się często mówi. To zła matematyka. Jeden plus jeden to zawsze

dwa, kobieta i mężczyzna, dwa odmienne światy, które razem muszą stworzyć swój wszechświat. Kobiecość, jak wszystko, nie jest doskonała, ale to element konieczny do piękniejszego świata. Także męskiego.

Bohaterki Pani ostatniego tomiku to siłaczki, mierzą się z trudną, a czasami arcytrudną codziennością. Dziś czy dawniej łatwiej było Dziewczynom?

Warto pisać o "siłaczkach" każdej epoki. Ich postawa wobec życia może stać się inspiracją dla zagubionych, sfrustrowanych często bez powodu, innych dziewczyn. W każdym czasie żyje się inaczej, jest inny poziom życia i inne problemy. Nie da się tego jednoznacznie porównać i ocenić. Trzeba starać się nie zgubić najważniejszych wartości w tym – darowanym tylko raz i na krótko – życiu.

Jest Pani ambasadorem naszego miasta...

To prawda, bywam w wielu miejscach, w których reprezentuję Sokółkę. Lubię to miasto, związałam się emocjonalnie od dawna z naszą piękną ziemią i tak już zostanie. Zawsze powinien być ktoś, kto to powie głośno: jest tu pięknie! Bo ludzie nie umieją mówić o pozytywach, tylko kiedy coś można skrytykować – to wtedy słychać taki wielogłos...

Rozedranka Stara 21, to jak mniemam, bardzo ważny adres na mapie Pani życia?

Tak, Rozedranka Stara to ważne dla nas miejsce, bez telewizji, prasy, medialnych śmieci i zgiełku świata. Można przysiąc na wydeptanym progu i powrócić do minionego czasu, zadziwić się jego zwyczajnością, codziennymi cudami, wolnością ptaków... Jestem stąd, z Ziemi Sokólskiej, która mnie jakoś ukształtowała. Jej polodowcowy krajobraz (niestety, tak brutalnie teraz niszczone) daje mi siłę. Tutaj czuję się najlepiej.

Co roku młodzież w konkursie recytatorskim mierzy się z Pani poezją, zasiada Pani także w konkursowym jury... Jakie to uczucie, usłyszeć własny wiersz w czyjejś interpretacji?

Konkurs Recytatorski w Korycinie, rozpoczęty 17 lat temu z inicjatywy pani Małgorzaty Głińskiej i co roku organizowany przez nią, kolejne panie dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i władze Gminy (wszystkim pięknie dziękuję) jest dla mnie za każ-

dym razem wzruszającym przeżyciem. Interpretacja wierszy wzbogacona młodą i emocjami recytatorów, także ich urokiem – jest niezwykłym doświadczeniem dla autora. Pięknie dziękuję recytatorom wszystkich edycji, także nauczycielom i opiekunom za przygotowanie i udział w konkursie.

Chciałam zapytać o brak tytułów w Pani wierszach...

Tytuł jest najtrudniejszą rzeczą, którą można

wierszowi nadać, unikam wyjmowania z tekstu paru słów, żeby znalazły się one w tytule, pozostawiam też jakąś przestrzeń swobody czytelnikowi. Co chcesz – weź z tego wiersza, wszystko jest do wzięcia, wszystko jest Twoje, może sam nadasz potem tytuł...

Pani poezja jawi mi się jako mocno aforystyczna... Pani Dziewczyny "z niczego budują dom" albo "całe życie kochają tego samego / mężczyznę" – chyba już podkradłam Pani te wersy na własny użytek...

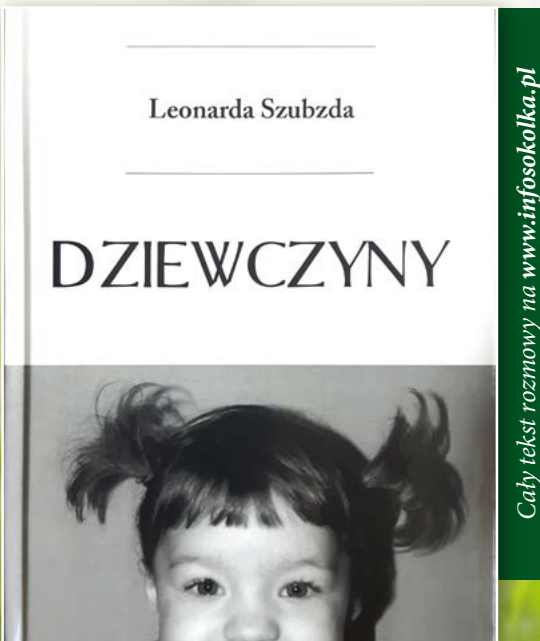
To bardzo dobrze, jeśli autorowi uda się znaleźć najważniejsze dla wiersza słowa. Czasem są one początkiem, bywa też, że w czasie pisania zostają przeniesione na koniec utworu i stanowią jego pointę. Pisanie to twórczy wysiłek, szukanie słów, dobieranie środków artystycznych do momentu, aż uda się powiedzieć najpiękniej coś ważnego. Wtedy wiersz staje się samodzielnym bytem, oddziela się od autora i wędruje do czytelnika skazany na jego łaskę...

Czy powstają już nowe wiersze? Nad czym teraz Pani myśli-pracuje?

Teraz jestem często zachęcana, żeby napisać coś o chłopakach i przyznaję, że rodzą się we mnie pomysły, które może uda się zrealizować.

Serdecznie dziękuję Pani za rozmowę i za „Dziewczyny”.

Aneta Tumiel



Wielkie Święto Małego



Po raz 13. do Sokółki przyjechały dzieci i młodzież z podlaskich szkół specjalnych, integracyjnych, ośrodków, warsztatów terapii i stowarzyszeń, aby zaprezentować swoje talenty muzyczne, wokalne, taneczne, aktorskie w czasie imprezy pod nazwą „Wielkie Święto Małego Człowieka” – Przegląd Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Podlasia. Ta barwna i radosna impreza promująca różnorodną twórczość niepełnosprawnych to jedna z wieloletnich tradycji naszego Ośrodka. „Wielkie Święto Małego Człowieka” to szczególne wydarzenie skierowane na promocję talentów i umiejętności osób niepełnosprawnych, mające jednocześnie integrować wszystkich uczestników, wzmacniać ich wiarę we własne możliwości oraz pobudzać do osobistego rozwoju. W tym roku organizatorem przeglądu byli: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im J. Korczaka w Sokółce i Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami” we współpracy ze Starostą Sokólskim, Sokólskim Ośrodkiem Kultury, Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Sokółce. Impreza była współfinansowana ze środków Województwa Podlaskiego i środków PFRON w ramach konkursu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce. Honorowym Patronatem objął imprezę Starosta Sokólski Piotr Recko i p.o. Prezesa Zarządu PFRON Dorota Habich. Przegląd odbył się 07.06. w parku SOSW w Sokółce i miał charakter integracyjno-plenerowy. Swoją obecnością zaszczytili nas: Starosta Sokólski Piotr Recko, Wizytator Kuratorium Oświaty Jolanta Broda, Przedstawiciel KP Policji w Sokółce Grzegorz Poczobutt-Odlanicki, Dyrektor Publicznej Biblioteki w Sokółce Joanna Bienasz, Dyrektor Sokólskiego Ośrodka Kultury Zbigniew Dębko, Prezes Polskiego Związku Niewidomych - koło terenowe w Sokółce Barbara Sawicka, Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Marta Półtorzycka, Dyrektor PCPR Woj-

ciech Obiała i Iwona Rogowska, Przedstawiciele PFRON Elżbieta Pomian i Urszula Kierznowska, Przedstawiciele Placówki SG por. Arkadiusz Tomaszewski, Przedstawiciele Parafii Rzymskokatolickiej i Prawosławnej w Sokółce - ks. Prałat Józef Kuczyński i ks. Jarosław Gryglewicz.

Uczestników, gości i publiczność gorąco powitały: Dyrektor SOSW w Sokółce Marta Tolko-Kuziuta oraz Prezes Stowarzyszenia „Pod Skrzydłami” Beata Tur. Organizatorki podziękowały wszystkim instytucjom, firmom i osobom prywatnym za wsparcie finansowe i zaangażowanie, dzięki którym możliwe było przygotowanie tak dużego przedsięwzięcia oraz życzyły wszystkim uczestnikom dobrej zabawy, a także udanych prezentacji na scenie. Przegląd prowadziła nauczycielka z SOSW w Sokółce Katarzyna Zalewska.

Impreza rozpoczęła się tradycyjnie od wspólnego odśpiewania hymnu przeglądu „Bo co może mały człowiek” z pomocą p. Z. Biernackiej i K. Dylewskiej, a po tym nastąpił długo wyczekiwany moment prezentacji umiejętności artystycznych uczniów i podopiecznych 10 podlaskich placówek. Jako pierwszy na scenie zaprezentował się SOSW w Sokółce, współgospodarz imprezy, z inscenizacją w konwencji kina niemego pt. „Historia pewnej miłości”. Następnie scena należała do przedstawicieli: Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Perkach Karpie, Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „RAZEM” WTZ w Sokółce, Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w

Bielsku Podlaskim, Zespołu Szkół Specjalnych w Siemiatyczach, Niepublicznej Terapeutycznej Szkoły Podstawowej „Bajka” w Suwałkach, Stowarzyszenia Pomocy „Szansa” Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy w Dąbrowie Moczydłach, Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Radość Życia” WTZ w Dąbrowie

Wielkiego Człowieka

Białostockiej, Środowiskowego Domu Samopomocy w Sokółce, SOSW nr 1 w Suwałkach. Było kolorowo, radośnie i beztrosko! Soliści, duety oraz większe grupy śpiewały i tańczyły, a także prezentowały małe formy artystyczne i teatralne. Warto było to zobaczyć! W podziękowaniu za wspaniałe prezentacje artystyczne i trud włożony w ich przygotowanie, wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe w postaci gitary, zestawów książek oraz dyplomy.

pysznej megapizzy wykonanej przez młodych kucharzy z ZSR w Sokółce oraz pysznych potraw regionalnych przygotowanych przez pracowników kuchni z SOSW, a także ozdobić twarze lub wykonać oryginalny tatuaż bądź wykażać się twórczą ekspresją plastyczną. Czas umilały i zapraszały wszystkich do zabawy i odgadywania bajkowych zagadek, przemykające pomiędzy zebranymi niezwykle, czarno-białe MIMY z Grupy 'Performance'. Uczestnicy przeglądu mieli rów-

nością na bogatych stoiskach rękodzielniczych, na których można było również te małe dzieła nabyć.

Wielu emocji dostarczył wszystkim niezwykle spektakl przygotowany przez utalentowanych artystów z różnych stron świata, czyli „Karawana bez granic”, w ramach Festiwalu Młodzieży organizowanego przez Salezjański Ośrodek Wychowawczy w Różanymstoku. Na zakończenie przeglądu była dyskoteka „pod chmurką” z zespołem „Denim” z wokalistą Pawłem Olechno, który rytmami popularnych przebojów porwał wszystkich do wspólnego tańca. Nad zdrowiem i dobrym samopoczuciem uczestników czuwała nasza nieoceniona pielęgniarka szkolna Teresa Zaborowska. Podczas wspólnych zabaw pomoc i wsparcie potrzebującym nieśli nasi niezawodni wolontariusze z sokólskich szkół tj.: z Zespołu Szkół, Zespołu Szkół Rolniczych i Zespołu Szkół Zawodowych. Przebieg imprezy został zarejestrowany okiem kamery przez ucznia SOSW - Mateusza oraz uwieczniony na zdjęciach i pamiątkowych wpisach do kroniki szkolnej. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i prawidłowego przebiegu przeglądu, w szczególności

niez możliwości spróbowania swych sił w rozgrywkach w minipilkę nożną z zawodnikami z KS „Sokół” pod opieką Łukasza Lenkiewicza oraz w przejażdżce na kolarskim rowerze pod czujnym okiem przedstawicieli SKK „Sokół” - Grzegorza Kuziuty i Piotra Kirpszy, w minisparingu bokserskim, przygotowanym przez KS „Boxing” Sokółka pod opieką Tomasza Potapczyka. Chętni mogli doskonalić swe zdolności taneczne podczas wspólnego tańca integracyjnego, który był przerywaniem między kolejnymi prezentacjami. Ponadto goście mogli podziwiać piękne i unikalne wytwory własnoręcznie wykonane przez dzieci i młodzież z niepełnospraw-

Program przeglądu obfitował w wiele atrakcji i niespodzianek przygotowanych przez organizatorów, z których mogli skorzystać młodzi wykonawcy i goście. Chętni mogli skosztować smakołyków z grilla i prze-

Rolniczych w Sokółce, Zespół Szkół Zawodowych w Sokółce, Zespół muzyczny „Denim” - wokalista Paweł Olechno.

13. Przegląd Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Podlasia upłynął w przyjaznej atmosferze, pełnej wzajemnej życzliwości i świetnej zabawy. Nasza coroczna impreza cieszy się coraz większym zainteresowaniem nie tylko wśród osób niepełnosprawnych, ale też w środowisku lokalnym. Niewątpliwym efektem „Wielkiego Święta Małego Człowieka” jest przełamywanie stereotypów na temat niepełnosprawności, udowodnienie, że nie jest ona barierą uniemożliwiającą rozwijanie pasji artystycznych. Celem imprezy jest przeciwdziałanie izolacji osób niepełnosprawnych oraz integracja środowisk zajmujących się zagadnieniami niepełnosprawności. Uczestnicy imprezy przy wspaniałej zabawie mieli możliwość zaprezentowania swoich uzdolnień przed szeroką publicznością. Mogli odczuć satysfakcję z występu na scenie, zintegrować się z rówieśnikami z innych placówek, jak również nawiązać pozytywne relacje z osobami o podobnych schorzeniach i dysfunkcjach. Publiczność oraz goście poprzez bezpośredni kontakt zwiększyli swoją wiedzę na temat funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami, a także ich niezwykłych możliwości artystycznych. Instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych miały okazję promować swoją działalność. Mamy nadzieję, że uczestnicy przeglądu będą kontynuować aktywność twórczą i zobaczymy się ponownie za rok na kolejnym, równie wspaniałym przeglądzie!

Beata Boguszewska



Dąbrowa Białostocka

DOBRE STRONY POWIATU



Nowa siłownia zewnętrzna



Firma „FIT PARK” dokonała montażu urządzeń siłowni zewnętrznej przy ul. Szkolnej w Dąbrowie Białostockiej. Projekt jest współfinansowany ze środków otrzymanych od Fundacji LOTTO. Kwota dofinansowania to 15 tys. zł. Montaż dotyczy następujących urządzeń: Biegac, Narty, Wioślarz, Krzesło i motyl, Drabinka i podciągacz do nóg, Tablica z regulaminem.

Urząd Miejski w Dąbrowie Biał.

Kadisz dla Dąbrowy Białostockiej

7 czerwca w auli SP w Dąbrowie Biał. odbyło się otwarcie wystawy prac z cyklu „Kadisz dla Dąbrowy Białostockiej” i promocja książki autorstwa Marka Podwała. Autor, artysta i grafik światowej sławy przyjechał do Dąbrowy Biał. wraz z dr. Michaelem Nevinsem i Kiki Hararym z Izraela. Goście to potomkowie dąbrowskich Żydów,

którzy nie po raz pierwszy odwiedzają nasze miasteczko, przed II wojną światową typowy żydowski sztetl. Przez wiele lat w USA i Izraelu pielęgnują pamięć o Dąbrowie, własnych rodzinach oraz zagładzie żydowskiego świata. Wystawa, promocja książki oraz spotkanie potomków dąbrowskich Żydów realizowane jest z grantu Fundacji Forum Dialogu, który otrzymała liderka Dorota Budzińska. Pro-

jekt nosi symboliczny tytuł „Odczytywanie popiołów – śladami dąbrowskich Żydów” i jest kontynuacją poprzednich działań podejmowanych przez nauczycielki liceum D. Budzińską i J. Konstańczuk oraz młodzież. Uczniowie naszej szkoły uczestniczą również w drugim projekcie Forum Dialogu – Szkole Dialogu.

Z głębokim żalem informujemy, iż 25 maja 2018 r. w Manchesterze odbył się pogrzeb zmarłej 25 kwietnia 2018 roku

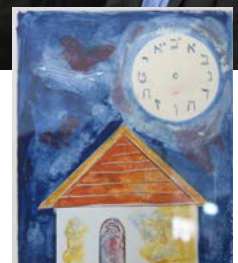
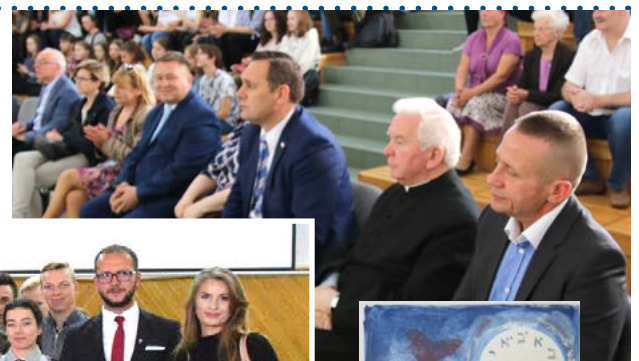
Ś.P Zofii Żaby – córki Generała Nikodema Sulika.

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pani Zofii Żaby z domu Sulik. Pozostanie w naszej pamięci jako wspaniała i ciepła osoba, która kilkakrotnie odwiedziła naszą szkołę, będąc pośredniczką pamięci o naszym Patronie Generale Nikodemie Suliku. Spotykała się z młodzieżą z Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Białostockiej, nie tylko jako córka Generała, ale jako współuczestniczka dramatów związanych z okupacją sowiecką. Przeżyła wraz z matką Anielą deportowanie na Syberię, gdzie doświadczyła okrucieństwa systemu komunistycznego. Dzięki Bożej Opaczności udało jej się w tym koszmarze odnaleźć Ojca i wraz z nim opuścić „niehumanitarną ziemię”. W szeregach Armii Polskiej dotrwała do końca działań wojennych na froncie włoskim. Będąc wspaniałym pedagogiem, potrafiła w bardzo obrazowy sposób przedstawić losy swoje i swojej rodziny na spotkaniach z młodzieżą naszej szkoły. Zawsze z niecierpliwością oczekiwaliśmy kolejnych spotkań. Pani Zofia zawsze zadziwiała nas swoją kondycją, pamięcią i zmysłem obserwacji. Aż trudno uwierzyć, że spotkania te stanowią zamknięty rozdział.

Oby łaskawy Bóg wynagrodził jej wszelkie cierpienia, jakich doznała w ziemskim życiu, o co będziemy prosić w modlitwie.

Spółeczność szkolna Zespołu Szkół im. Generała Nikodema Sulika w Dąbrowie Białostockiej

W spotkaniu uczestniczyli również Starosta Sokółski Piotr Rećko oraz Wicestarosta Jerzy Białomyzy.



Robert M. Rynkowski
"Gdzie są kamedulskie piwnice"
 Wydawnictwo Petrus 2018

Robert M. Rynkowski powraca, a wraz z nim paczka wesołych bohaterów. "Gdzie są kamedulskie piwnice" to kontynuacja znakomitej książki "Szyfr, muzeum i sykomor". Pozycja obowiązkowa dla miłośników przygód, humoru i oczywiście tajemnic. Co słysząc u Anety i Karoliny? Jak się mają Kamil i Karol? Jaki sekret skrywa wiekowy dwór? Gdzie są archiwa wigierskiego klasztoru? I najważniejsze, czy nowa powieść nie zawiedzie fanów pierwszej części? Uchyłmy rąbka okładki. Nieco niesforne, ale jakże dociekliwe

koleżanki, podobnie jak w zeszłym roku spędzają wakacje w Starym Rogu, niewielkiej podsuwalskiej wsi, lecz o monotonii nie może być mowy. Zasyłana przypadkiem legenda o duchu kamedulki staje się iskrą zapalną do zakrojonych na szeroką skalę poszukiwań zakonnych piwnic. Ekscytację podsyca wizja skarbu zgromadzonego przez duchownych. Wobec takiego wyzwania wszystkie przeciwności, których nie zabraknie, zdają się być igraszką. Ale czy na pewno? Książka "Gdzie są kamedulskie piwnice" spójnie współgra z poprzedniczką. Ma w sobie wszystko, co powinien zawierać udany sequel. Znanie postacie spotykają nowych przyjaciół i wrogów, pasjonujące przeżycia mieszają się z ogromem ciekawych informacji, a schematyczność nie nudzi. Aneta i Karolina to duet, który jest w stanie zdeklasować Larę Croft. Natomiast Robert M. Rynkowski

posiada olbrzymią wiedzę i chętnie się nią dzieli. Bezcenny dar spleta z uroczym pejzażem Suwalszczyzny i teologicznymi rozważaniami. Sięgnięcie po tę książkę odmładza. Każdy czytelnik, niezależnie od wieku poczuje się jak nastoletni wczasowicz. Pozostaje zazdrościć dzieciakom. One po zamknięciu okładki wciąż będą miały wakacje. Starsi muszą czekać na kolejną część, bo niech Pan Powie, Panie Robercie, coś to za plan przygotowała Karolina?



UWAGA KONKURS!

Jeśli chcesz zdobyć najnowszą książkę Roberta M. Rynkowskiego - Z AUTOGRAFEM - poznać tajemnicę kamedulskich piwnic i przeżyć niezwykłą przygodę z Anetą i Karoliną, zostań łamaczem szyfrów, odkoduj słynny cytat ks. Twardowskiego. W alfabecie polskim występują 32 znaki. Każdemu przyporządkowana jest liczba. Dopasuj liczby do liter, a poznasz rozwiązanie. Prześlij je pod adres redakcja@infosokolka.pl do 20.06., do godz. 10.00. Spiesz się, nim ubiegnie cię inny łowca skarbów!

31,7,3,29 / 4,20,25
 / 30,18,1,15,7,32,5
 / 26,23,30,7,3,1 /
 28,12,7,6,30,12,7,5 /
 4,30,7,10,20 / 24,12,8 /
 24,30,27,14,1

Marcin Dębko

"Rolnik - zawód z przyszłością" - konkurs

Zespół Szkół CKR w Janowie ogłosił konkurs plastyczny ph. „Rolnik - zawód z przyszłością”, do którego przygotowała uczniów SOSW w Sokółce nauczycielka Elżbieta Szomko. Uczniowie chętnie i z zaangażowaniem podeszli do tematu, tworząc ciekawe kompozycje artystyczne. Na X Forum Rolniczym zostały ogłoszone wyniki, a laureatom konkursu wręczono nagrody. Miło nam poinformować, że uczennica kl. IV - Ola zajęła 3. miejsce, a Justyna z kl. V - 5. miejsce w tymże konkursie. Laureatkom gratulujemy!

Elżbieta Szomko



9.

FESTIWAL

BEZ GRANIC

prawdziwe
prawdziwkSztuka (ciucha)
w galerii

w Różanymstoku



Za nami Festiwal Młodzieży Bez Granic, który odbywa się w Różanymstoku od 9 lat. Organizatorem tego jedynego w swoim rodzaju przedsięwzięcia artystycznego jest Salezjański Ośrodek Wychowawczy im. Św. Jana Bosko w Różanymstoku. 11 czerwca tradycyjnie w sali teatralnej różanostockiego "drapieznika" odbyło się uroczyste otwarcie Festiwalu. Tym bar dziej uroczyste, gdyż w tym roku Salezjański Ośrodek Wychowawczy obchodzi jubileusz 15-lecia istnienia. Dyrektor Ośrodka



kowskiego w Białymstoku – Magdalena Łyżnicka-Sanczenko wraz z pracownikami, Starosta Sokółski Piotr Rečko wraz z rodziną, Wicestarosta Sokółski Jerzy Białomyzy, Członek Zarządu Powiatu Sokółskiego Alicja Rysiejko, Burmistrz Dąbrowy Białostockiej



Romuald Gromacki, Zastępca Burmistrza Dąbrowy Białostockiej Artur Gajlewicz, Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

ratorium Oświaty oraz Powiatowi Sokółskiemu za życzliwość i wsparcie. W sposób szczególny podziękował osobom, które na przestrzeni 15 lat wspierały placówkę w wyjątkowy sposób. Ks. Inspektor Towarzy-

stwa Salezjańskiego – Andrzej Wujek został poproszony o wręczenie w imieniu Towarzystwa Salezjańskiego **Medalu Wdzięczności Inspektorii**. Medale otrzymali: Krzysztof Jurgiel - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. "Minister Jurgiel zawsze nas wspiera, uczestniczy w naszych jubileuszach (...). Jest to osoba bardzo otwarta, dobra i zawsze ciepło mówi o Różanymstoku, dziękujemy" – Dyrektor ks. Krzysztof Grzendziński. Kolejnymi wyróżnionymi zostali Piotr Rečko Starosta Sokółski, Regina Sulik oraz Alina Birnos.

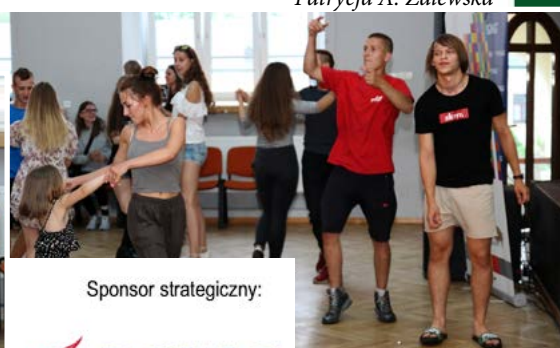
Starosta Piotr Rečko z okazji 15-lecia Ośrodka prze-

ks. Krzysztof Grzendziński przywitał grono szanownych gości gali otwarcia. Byli wśród nich: Ks. Inspektor Towarzystwa Salezjańskiego – Andrzej Wujek, przedstawiciel Krzysztofa Jurgiel - Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Artur Kosicki, Dyrektor Wydziału Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych i Kształcenia Specjalnego Kuratorium Oświaty w Białymstoku – Anna Topór, Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty w Białymstoku Jolanta Broda wraz z małżonkiem, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego Bogdan Dyjuk, Dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą i Promocji Urzędu Marszał-

w Dąbrowie Białostockiej – Iwona Iwańczuk, Dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej – Jarosław Budnik oraz Siostry Salezjanki z Różanegostoku.

Współorganizatorem Festiwalu jest Powiat Sokółski. Współfinansują go – Zarząd Województwa Podlaskiego oraz Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, sponsorem strategicznym jest PGNiG.

Podczas przemówienia Dyrektor Ośrodka ks. Krzysztof Grzendziński dziękował organowi prowadzącemu, Ku-



Sponsor strategiczny:

PGNiG



Alicją Rysiejko wręczył drobne upominki Dyrektorowi Salezjańskiego Ośrodka Wychowawczego w Różanymstoku.

Po oficjalnym otwarciu wystąpiła Karawana Bez Granic, którą w różnych miejscach powiatu sokółskiego mieliśmy okazję podziwiać od kilku dni. Następnie uczestnicy Festiwalu wysłuchali koncertu energetycznej formacji Sokół Orkestar.



Podczas 2. dnia Festiwalu na uczestników czekał rap w wykonaniu wychowanków, a także polsko-senegalski zespół Mamadou and Saamayoon, który muzykę z całego świata, przemienił ją w magiczne reggae. Gdy zapadł zmierzch, grupa Cyrklozja rozjaśniła noc swoim ogniowym pokazem.



Festiwal oprócz koncertów wypełniały także warsztaty filmowe, iluzji, śpiewu a nawet beatboxu i capoeiry... Zakończył go mocny akcent – koncert węgierskiego zespołu Söndörgö, który ciekawie rewitalizuje dziedzictwo muzyczne Serbów i Chorwatów.

Patrycja A. Zalewska

Życie składa się z samych pytań bez odpowiedzi. Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy? Co w Egipcie robi brytyjski wampir gadający po japońsku? Gdzie trafiają ciuchy z pokazów mody? Przynajmniej na ostatnie pytanie udało mi się odnaleźć odpowiedź.

Odwiedziłem galerię handlową. Jako że sklepy tam znikają szybciej niż marzenia o samorealizacji i szczęśliwym życiu młodzieży, nie zdziwiłem się, że na miejscu, w którym kiedyś sprzedawali elektroniczne gadzety, pojawił się nowy sklep. „Z pokazów mody prosto do naszego sklepu!” – głosił wielki baner. Nie byłem zwolennikiem chodzenia za trendami, więc do sklepu wszedłem tyłem (wiecie, żeby wyglądało, że to moda chodzi za mną, ha, ha... ech, nieważne...) Muszę przyznać, że mnie zatkało. Najpierw przez napuszczany do sklepu zapach wanilii na sterydach i proteinach, a potem na widok asortymentu. Obok mnie zmaterializował się facet z obsługi.

- W czymś pomóc? – spytał głosem, który równie dobrze mógł się odnosić do wyboru ubrania, jak i do odnalezienia celu w życiu.

- Przepraszam bardzo, czy to jest kibel? – spytałem, wskazując rzecz stojącą w kącie z ceną 9009.99 zł.

- To, proszę pana, jest najnowszy krzyk mody...

- Krzyk na pewno.

- Słucham?

- Nie, nic.

- ...najnowszy krzyk mody – kontynuował – ceramiczne nakrycie głowy.

- To się da w ogóle nosić?

- Oczywiście, że da! – oburzył się. – Z przodu jest wycięty wizjer.

- Czyli nawet jako zwykły kibel się nie nada.

- To nie kibel, a nakrycie głowy! – sprzedawca podniósł głos.

- No to chyba pan mi nie powie, że te abażury od lamp to też czapki, tylko że letnie.

- Brawo, ma pan dobre oko. Jednak pan się zna – zmarszczone czoło mężczyzny rozprostowało się... pewnie razem z fałdami na mózgu.

- Hmm... Czy tutaj ktoś kupuje? – zastanowiłem się.

- Oczywiście, że tak! Mamy nową kolekcję ubrań wegańskich.

- Wegańskich? – wyobraziłem sobie modne ostatnio stringi z cukierków.

- Wegańskie, czyli takie, których proces produkcji nie obejmuje cierpienia zwierząt! – odparł triumfalnie. – Mogę panu pokazać. Paru gentlemanów właśnie przymierza nową kolekcję.

Przeszliśmy przez parę rzędów półek. Między firankami a kołami od rowerów zobaczyłem piątkę mężczyzn, którzy powoli wkładali kolczugi oraz hełmy.

Chociaż produkcja średniowiecznej zbroi raczej nie wywoływała cierpienia u zwierząt, to na pewno przyczyniała się do cierpienia ludzi, dlatego poczułem lekki niepokój.

„Rycerze” bez słowa zapłacili za „ubrania” i powoli zaczęli wychodzić ze sklepu, wykrzykując hasła do krucjaty.

- Deus vult!

- Zdobędziemy ziemię świętą!

- Deus vult!

Obserwowałem przez szybę, jak zbrojni wchodzą do sklepu z reklamą „Świetna ziemia ogrodowa!”. Muzyka płynąca z głośników galerii została zagłuszona przez szcęk oręża i okrzyki bojowe.

To już jest koniec... nie ma już nic... jesteśmy wolni... możemy...

- BIĆ PSUUUUBRATÓW!! Kamyk

Złota „Stella”

Katarzyna Reszuta - instruktorka i choreografka sokólskich mażorettek, które debiutowały z sukcesem (złoty medal) na XIII Międzynarodowych Prezentacjach Mażorettek, Tamburmajerek i Cheerleaderów POM-PA 2018 3 czerwca, w Białymstoku

Kiedy i z czyjej inicjatywy powstała Wasza grupa?

Mażoretki powstały 4 lata temu, aby towarzyszyć orkiestrze dętej podczas występów. Pomysłodawcą był dyrygent orkiestry dętej Leszek Szymczukiewicz, a inicjatorem była dyr. Bożenna Łazarewicz.

Jesteście cały czas w tym samym składzie?

Większość dziewczyn jest praktycznie od początku.

A jakie sukcesy macie już na swoim koncie?

Do tej pory występowałyśmy tylko na imprezach szkolnych, gminnych, powiatowych, wojewódzkich,

zawsze z orkiestrą. Ostatnio postanowiłyśmy spróbować swoich sił same, jako mażoretki. Chciałyśmy też podpatrzeć, jak inne dziewczyny, inne zespoły to robią, nauczyć się czegoś od nich.

Jak długo trwały przygotowania do występu na Prezentacjach?

Na pewno całe te cztery lata, ale takie najbardziej intensywne - od połowy kwietnia, kiedy trzeba było ułożyć choreografię. Cały maj pracowaliśmy naprawdę intensywnie, codziennie były zajęcia popołudniami i w ciągu dnia, z małymi wyjątkami. Z tego miejsca należą się podziękowania rodzicom, ponieważ 1/3 dziewczyn jest spoza Sokółki, więc rodzice musieli dowozić, odbierać i tak samo w weekendy i popołudniami.

Skąd czerpie Pani inspirację do układów choreograficznych?

Różnie, z głowy i z Internetu i podpatruję, co inni robią, też ze szkolenia instruk-

torów mażorettek, na którym byłam. Jest z tym bardzo dużo pracy, ponieważ ułożenie choreografii to są naprawdę długie godziny, kiedy człowiek siedzi w domu, kombinuje, myśli, układa. Później przychodzimy, ćwiczymy, jeśli coś nie wychodzi, to zmieniamy.

Czyli poświęćcie też dużo swojego wolnego czasu?

Zdecydowanie, dziewczyny też chodzą do szkoły, uczą się, ale bardzo dużo czasu poświęcają w domu, aby ćwiczyć i doskonalić choreografię czy pracę pałeczką, czyli tzw. „batonem”. Dziewczyny dobrze się dogadują i pomagają sobie nawzajem i to też na pewno wpłynęło na sukces. Praca mażoretki wymaga dużej pracy, wyprostowanej postawy, skupienia, poświęcenia.

Dziewczyny, opowiedzcie, jak było na tym występie, na którym zadebiutowałyście?

Daria Arciuch: Na początku była defilada, czyli był przemarsz, musiałymy przejść 100 m i też to było trudne, ponieważ trzeba było zmieścić się w muzyce, przejść metę w

odpowiednim momencie, nie wolno było przekroczyć szerokości 6 m. I jakoś tak wyszło, że zdobyłyśmy pierwsze miejsce, byłyśmy bardzo szczęśliwe. Następnie była kategoria estrada, gdzie też poszło nam bardzo dobrze. Katarzyna Reszuta: Pokonałyśmy między innymi Suchowolę, Ostrołękę i Czerwin. Dziewczyny się bardzo postarały, z uśmiechem wysoko, wyprostowane, z gracją, elegancko, żadna pałeczka nie spadła w czasie występu. Wszystko wyszło, powiedziałabym, idealnie. Ale mimo to nie spodziewałyśmy się.

Macie w planach kolejne występy?

K.R.: Jedziemy z orkiestrą na XXII Mazowiecki Przegląd Orkiestr Dętych, występujemy na Dniach Sokółki, potem na Gali Szkolnej, cały czerwiec mamy bardzo napięty.

Wasza drużyna nosi nazwę „Stella”, czyli gwiazda, skąd wziął się pomysł?

K.R.: To była burza mózgów, wybrałyśmy taką nazwę, ponieważ pasuje do strojów, jak i do naszych dziewczyn.

opr. Klaudia Galej

Podaj łapę!

Wiadomości ze Schroniska



www.facebook.com/wolontariuszesokolka/
Kontakt 691 527499

Suczka Inka VS kuna, runda pierwsza :)

W ostatnim tygodniu schronisko odwiedziła sołtys pobliskiej wsi Igryły - Bożena Galej. Pani sołtys przyjechała z zamiarem adopcji psa i po wspólnej naradzie z dziewczynami - Dorotą - psią behawiorystką i Elą - Prezes Stowarzyszenia Vita Canis, wybór padł na Inkę, niskopodłogową dziewczynkę z charakterem. Inka tego samego dnia, po południu, trafiła do swojego nowego domu i oprócz wspólnych biegów ze swoją panią - powierzono jej pilnowanie kurnika, bo kuna uwzięła się na kury. O ile bieganie i zrzucanie nadwagi idzie Ince dobrze, to kuna... też ma się dobrze ;), ale to dopiero 5. dzień w nowym domu. Na razie inne zwierzęta gospodarskie włączają Ince na głowę i podjadają jej jedzenie, mamy jednak przecucie, że jak tylko Inka zyska pewność siebie i przekonanie, że to dom na zawsze, ustanowi hierarchię, pokaże swój prawdziwy charakter i włączy asertywność. A póki co, leży sobie na schodach i czeka radośnie na towarzystwo swojej pani, na razie olewając resztę domowników. Jak będzie dalej radzić sobie Inka? Czy przepłoszy kunę? Czy zaufa innym domownikom? Na pewno napiszemy :) Ewa Rajewska-Bieszczad

NOWE SIŁOWNIE POD CHMURKĄ

6 czerwca Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło wyniki naboru Programu rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym - Otwarte Strefy Aktywności (OSA) - Edycja 2018. Powiat Sokółski otrzymał dofinansowanie w kwocie 49 900 zł. W ramach projektu wybudowane zostaną siłownie plenerowe ze strefami relaksu oraz zagospodarowaniem zieleni, które zlokalizowane będą na terenie Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej i Zespołu Szkół w Suchowoli. Całkowity koszt realizacji projektu wyniesie 99 800 zł. Gmina Krynki także otrzymała dofinansowanie w kwocie 47 400 zł na budowę sprawnościowego placu zabaw dla dzieci oraz siłowni „pod chmurką” na terenie przy Zespole Szkół Samorządowych w Krynkach. Łączny koszt realizacji to 94 800 zł. Fot.: Ministerstwo Sportu i Turystyki



Od kiedy pracujesz w Policji?

Początkowo nie myślałam poważnie o tym, że zostanę policjantką, bo z wykształcenia jestem biologiem. Jednak słyszałam dużo pozytywnych opinii o tym, jaki to ciekawy zawód, który stwarza dużo możliwości. Postanowiłam spróbować swoich sił, złożyłam dokumenty i do służby w Policji przyjęto mnie we wrześniu 2013 r. Moim pierwszym miejscem pracy był Posterunek Policji w Kuźnicy. Polubiłam to miejsce i ludzi, którzy żyją w tym rejonie, więc kiedy dostałam propozycję zostania dzielnicowym w rejonie gminy Kuźnica, przyjął ją bez wątpliwości. Pełnię tę funkcję od września 2016 r.

Co jest Twoim największym sukcesem jako policjanta?

Tak naprawdę to jestem jeszcze młodą policjantką i całą moją służbę pełnię w dość spokojnym rejonie, jakim jest gmina Kuźnica. Nie brałam (jeszcze) udziału w spektakularnych pościgach, strzelaninach czy zatrzymaniach



grup przestępczych, jak to często ogląda się w kinie. Skupiam się przede wszystkim na ludziach i na ich problemach, starając się im pomóc i rozwiązać trudne sytuacje, w których się znaleźli. Jako dzielnicowa chcę być blisko ludzi i być skuteczną. Każdy dzień, w którym po służbie odwieszam mundur do szafy z satysfakcją, że sumiennie wykonywałam swoje obowiązki i zadania, jest dla mnie sukcesem.

JESTEM TWOIM DZIELNICOWYM

SIERŻANT JUSTYNA JASZCZOŁT

85 6704137, 885 997 335

dzielnicowy.kuznica1@bk.policja.gov.pl

Jako dzielnicowa

chcę być blisko ludzi

Co lubisz w służbie w Policji?

Służba w Policji pozwala na wszechstronny rozwój człowieka. Oprócz przyswajania ogromnej wiedzy z różnych dziedzin, pozwala utrzymać kondycję fizyczną i wzmacnia charakter. Często mam takie sytuacje, że znajomi i rodzina dzwonią do mnie i pytają np. o obowiązkowe wyposażenie

pojazdu lub o zagadnienia dotyczące wyznaczania granic działek budowlanych. Nie wiem, czy jest drugi taki zwód, który pozwala na poznanie tajników prawa, strzelectwa czy przepisów drogowych. Dodatkowo, to kuźnia charakterów i możliwość sprawdzenia się jako człowiek, sprawdzian naszej empatii, odporności psychicznej. To wszystko potem przydaje się w życiu codziennym.

Jakie są Twoje działania priorytetowe w rejonie służbowym?

Moim zadaniem priorytetowym na pierwsze półrocze 2018 r. było ograniczenie spożycia alkoholu i zaśmiecania w rejonie sklepu „Ćwerek” w Kuźnicy. Spotykałam się z mieszkańcami gminy, współpracowałam w tej sprawie z innymi formacjami mundurowymi oraz Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uważam, że to nie sztuka przyjeżdżać w to miejsce i karać za wszystkie wykroczenia mandatami, tylko tak dotrzeć do ludzi, żeby zrozumieli swoje zachowanie i poprawili się w przyszłości.

Co lubisz robić w wolnym czasie?

Jestem takim typem osoby, która zawsze ma coś do załatwienia, coś do zrobienia - po prostu nudzę się, kiedy nic nie robię! Dlatego nawet mój wolny czas jest wypełniony różnymi aktywnościami, przez sport do uprawiania ogródka, w którym hoduję warzywa i kwiaty. Chwile wyciszenia od zgiełku znajduję podczas ćwiczeń jogi.

REJON SŁUŻBOWY:

Achrymowce, Białobłockie, Bilminy, Chreptowce, Cimanie, Czepiele, Czuprynów, Długosielce, Klimówka, Kowale Kolonia, Kowale Wieś, Krugłany, Kuścińce, Kuźnica, Litwinki, Łosośna Mała, Łosośna Wielka, Łowczyki, Mieszkowce Pawłowickie, Mieszkowce Zalesiańskie, Milenkowce, Nowodziel, Palestyna, Parczowce, Pawłowice, Popławce, Sackowce, Starowlany, Sterpejki, Szymaki, Tolce, Toloczki Małe, Toloczki Wielkie, Wojnowce, Wolkusze, Wołyńce, Wyzgi, Zajzdra.

opr. sierż. Kamil Kozłowski

Sokół 1946 remisuje z Rudnią Zabłudów

Na stadionie miejskim w Sokółce, Sokół 1946 Sokółka rozegrał kolejny mecz z Rudnią Zabłudów. „Jak było widać na boisku, nie był to łatwy mecz, przeciwnik przyjechał po komplet punktów. Mecz zakończył się sprawiedliwym remisem. Co prawda, strzeliliśmy gola wyrównującego w ostatniej akcji, ale najważniejszy jest wynik. Z dobrej strony pokazał się Michał Łabieniec, zdobył dwie bramki. Cały zespół zaprezentował się niezle. Ogólnie brawa dla obu zespołów, bo przy dzisiejszej temperaturze trudno było prezentować przyzwoity poziom.” – II trener Sokola 1946 Sokółka. Skład: J.Sarafiń, P. Greś, R. Kabelis, P. Łukowski, M. Woronowicz, K. Biernacki, M. Korecki, R. Szoda, P. Niedźwiedzki, K. Czaplewicz, M. Łabieniec.



100 basenów na 100. rocznicę Odzyskania Niepodległości

09.06. na basenie OSiR-u w Michałowie odbyła się sztafeta z okazji uczczenia rocznicy 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Czteroosobowe drużyny musiały w jak najszybszym czasie przepłynąć dystans 2500m /100 długości basenu/. W zawodach wzięła udział reprezentacja UKS Omega Sokółka w składzie: Agnieszka Ancypio, Julia Sołowiecz, Zuzanna Rogowicz oraz Eryk Michałowski. Rywalizacja stała na



wysokim poziomie, ponieważ w zawodach brały udział sztafety klubowe, m.in. z Biąlegostoku oraz Bielska Podl. Zawodnicy Omegi po zaciętej walce zajęli trzecie miejsce, przepływając 100 długości basenu w 25 min. i 53 s. /stracili do pierwszej sztafety niecałą minutę/. Na zakończenie najlepsze sztafety otrzymały medale i nagrody rzeczowe, natomiast wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy. UKS Omega

Medale bilardzistów w Polish Open i Grand Prix Polski

8-10.06. w Kielcach rozegrany został Międzynarodowy Festiwal Bilardowy. Do stolicy województwa świętokrzyskiego zjechali bilardziści z kilkunastu państw; juniorzy, seniorzy, a także panie. Juniorzy rywalizowali w „EBC Junior Cup”, seniorzy walczyli w „Best Of The East - Polish Open”, panie rozegrały Puchar Polski. Sokółka miała swoich 7 reprezentantów – Juniorzy: Tomasz Górski, Karol Zielenkiewicz i Szymon Miron walczyli w „EBC Junior Cup” w 2. i 3. dniu dołączyli do „Polish Open”. Seniorzy: Seba-

stian Batkowski, Dominik Zajac oraz bracia Krystian i Konrad Piekarscy grający w I zespole LP Metal-Fach Sokółka toczyli pojedynki głównego turnieju imprezy „Polish Open”. Po wyczerpujących pojedynkach do rundy pucharowej awansowali Krystian Piekarski oraz Sebastian Batkowski. Krystian w I rundzie ostatecznie zajął 17. msc. Bardzo dużą koncentracją wykazywał się Sebastian, odnosząc kolejne zwycięstwa, ostatecznie dopiero uległ w finale, zdobywając srebrny medal „Polish Open 2018”. Zwyciężył Mariusz Skoneczny – Tomaszów Maz., II msc

- Sebastian Batkowski – LP Metal-Fach Sokółka, III - Mieszko Fortuniski – DSB Lubin oraz Oliwier Szolnoki – Węgry. Nasi juniorzy również zaliczyli dobry występ do rundy pucharowej awansowali: zaledwie 9-letni



Tomek Górski oraz Karol Zielenkiewicz, ostatecznie sklasyfikowani na 17. msc. „Best Of The East - Polish Open” zaliczane do klasyfikacji Grand Prix Polski przyniosły ważne punkty do rankingu Polski.

15-17.06. Dni Sokółki. Występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej wraz z mażoretkami, koncerty: Patrycji Markowskiej, „Exaited”

17.06. V Wyścig Szosowy o Memoriał Ed. Dudzińskiego ph. „Kolarstwo moim jedynym nałogiem i pasją” pod patronatem Starosty Sokólskiego Piotra Recko. Kryterium uliczne, Krynki, godz. 9:30.

22.06. Piesza Pielgrzymka Różanostocka, poświęcona Duchowi Świętemu w myśl słów Jana Pawła II „Niech zstąpi Duch Twój”.

23.06. XXVII Półmaraton Mleczny Korycin - Janów - Korycin / po krowę; Bieg Towarzyszący na 5km / po kobiałkę truskawek, II Triathlon Korycin na dystansie 1/8 IM, godz. 7:00-22:00

30.06-01.07 XVI Europarada Orkiestr Dętych w Centrum Europy - Suchowola. Koncerty orkiestr, atrakcje dla dzieci, występy mażorettek. Gwiazdy: GROMEE oraz Enej, od godz. 14:00

Biblioteka Publiczna w Sokółce zaprasza do końca czerwca na wystawę pt. „Iglą malowane” autorstwa Barbary Tatarczuk.

gdzie
warto
być?

INFO
SOKÓŁKA

Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokólska” zaprasza na

WYPOCZYNEK LETNI W FORMIE KOLONII

w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej

dla dzieci rolników objętych rolniczym systemem ubezpieczenia społecznego

Miejsce: Augustów, Hotel Karmel, ul. Zarzecze 5 Termin: 14.08. – 24.08.2018 r.
Wiek uczestników: 10 - 16 lat Całkowity koszt turnusu: 1 000 zł /osoba
Pełna informacja u Organizatora.

Dokumenty do pobrania na: www.infosokolka.pl/artykul/kolonie-2018.html
Rekrutacja: 12.06. – 29.06.2018 r. do godz. 12.00
Budynek Starostwa Powiatowego w Sokółce, II piętro, pok. nr 64
kontakt: 783 583 930

W ramach turnusu zapewniamy:
transport, 3-4 osob. pokoje z łazienką, 5 posiłków dziennie, wykwalifikowaną kadrę wychowawców, zajęcia w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej, w tym: wycieczki turystyczno-krajoznawcze.

Planowane atrakcje to m.in.: wycieczki rowerowe, spływy kajakowe, zajęcia w parku wodnym i na kąpielisku otwartym, zajęcia rekreacyjno-sportowe, rejsy statkiem białej floty, rejsy gondolami, zwiedzanie parków pojezierza suwalsko-augustowskiego, zajęcia świetlicowe, ogniska integracyjne.

FŚ FUNDUSZ SKŁADKOWY UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO ROLNIKÓW

Wypoczynek letni w formie kolonii w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej został dofinansowany ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w kwocie 750 zł na każdego uczestnika.

KAWETA

- ZŁOMOWANIE AUT
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- POMOC DROGOWA
- TRANSPORT DO 12 TON
/CIĄGNIKI, MASZyny BUDOWLANE/

SOKÓŁKA tel. 600 486 444

PEPERONI
pizza. bistro

Sokółka, ul. Monte Cassino 12A
DOWÓZ tel. 573 257 189

Pizza / Pasta / Świeże sałatki / Desery

Wydawca: Stowarzyszenie "Towarzystwo Ziemia Sokólska"
Adres redakcji: ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel
Nakład: 10 000 egzemplarzy, ISSN 2450-999X



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

- **EKONOMIA** - studia I i II stopnia
- **BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY** - studia inżynierskie
- **ROLNICTWO I AGROBIZNES** - studia inżynierskie
- **INFORMATYKA STOSOWANA - WKRÓTCE**
- **BOGATA OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH*, M.IN.**

Finanse lokalne i rachunkowość budżetowa
Ekonomika rolnictwa
Zarządzanie BHP w organizacji
IT Project Management
Master of Business Administration (MBA)
Inspektor Ochrony Danych Osobowych
Zarządzanie zasobami ludzkimi
Doradztwo zawodowe

* z możliwością dofinansowania



**OFERUJEMY TAKŻE WYNAJEM SAL
I POKOI GOŚCINNYCH
W KONKURENCYJNYCH CENACH**



ceny od 40 zł/ osoba/ doba tel. 533 886 834

ul. Zwycięstwa 14/3, 15-703 Białystok
(85) 652 00 24, (85) 652 09 97
dziekanat@wse.edu.pl

www.wse.edu.pl

